

Wysokie odznaczenie generała Popławskiego

Prezydent RP Bolesław Bierut odznaczył wiceministra obrony narodowej gen. broni Stanisława Popławskiego w związku z pięćdziesiątą rocznicą jego urodzin...

Dnia 22 bm. w imieniu Prezydenta RP minister obrony narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski udekorował gen. broni Stanisława Popławskiego wysokim odznaczeniem Polski Ludowej.

Gazeta Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV. Kraków, czwartek 24 kwietnia 1952 r. Nr 98 (1106)

Utrzymanie tempa produkcji osiągniętego w okresie Wart na cześć Prezydenta Bieruta ambicją wszystkich załóg

WARSZAWA Załogi zakładów produkcyjnych, które w dotychczasowej realizacji zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja osiągnęły wysokie wskaźniki wydajności pracy...

W Krakowie, pierwsze wykonały swe zobowiązania Krakowskie Zakłady Sode. Robotnicy tych zakładów podjęli ponad 85 indywidualnych i zespołowych zobowiązań...

W realizacji zobowiązań zespołowych wyróżniła się brygada młodzieży J. Marca, która na 3 dni przed terminem ukończyła 350 listew do filtrów.

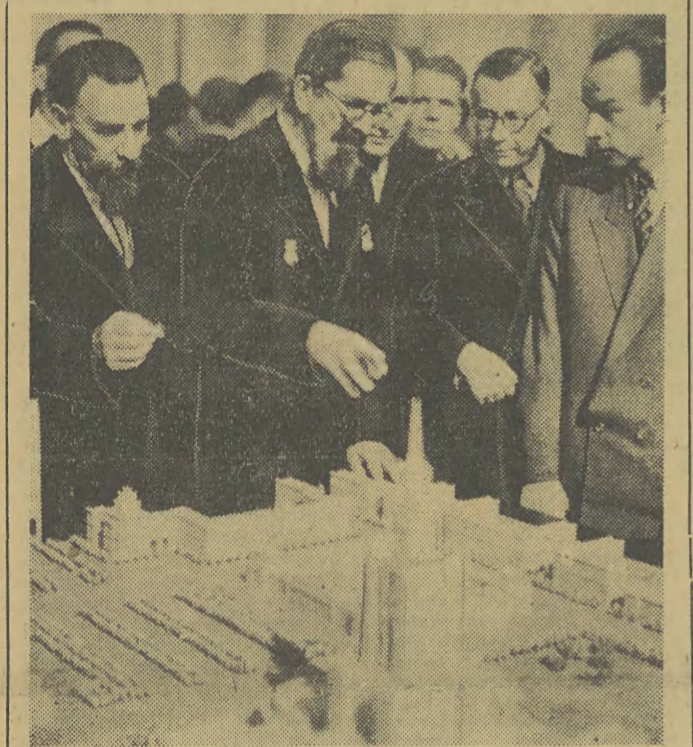
Obecnie robotnicy Krakowskich Zakładów Sodowych realizują nowe zobowiązania produkcyjne. Wykonają oni dodatkową produkcję wartości 50 tys. zł. Brygada Miślewicza, która postanowiła wykonać dodatkową zasunnicę do nowej pompy do dnia 1 Maja...

mechanicznego I — 82 proc. planu. Zadania swoje kończą również: odlewnia, kuznia i modelarnia.

ŁÓDŹ Załoga ZPB im. Dywizji Kościuszkowskiej zobowiązała się wykonać już w 105 proc., dając ponadplanową produkcję i oszczędności łącznej wartości 2 miliony 200 tysięcy zł.

Sukces ten pomógł zakładom z nadwyżką wykonać za dnia planowane na marzec br. i systematycznie, rytmicznie realizować dzienne i dekadowe zadania w kwietniu br.

Mimo, iż załoga z nadwyżką wykonała już swe zobowiązania, rytm pracy w zakładach nie zmniejszył się. Punktem honoru robotników, majstrów kierownictwa politycznego i administracyjno-technicznego zakładu jest utrzymanie wskaźników wydajności i jakości produkcji na poziomie z okresu pełnienia Wart na cześć Prezydenta Bieruta...



Dnia 21 kwietnia br. odbyło się w Prezydium Rady Ministrów spotkanie z inżynierami i budowniczymi Pałacu Kultury i Nauki...

Depesza Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta do Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Do CENTRALNEGO KOMITETU KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO MOSKWA

Droży Towarzysze! Proszę Was o przyjęcie moich gorących podziękowań za tak życzliwe życzenia przekazane mi z okazji mego 60-lecia.

Chciałbym zapewnić Was, Droży Towarzysze, że polska klasa robotnicza pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na swej drodze do socjalizmu czerpać będzie zawsze z nieprzebranego źródła historycznych doświadczeń bohaterów WKP(b), z mądrych nauk wielkiej partii Lenina i Stalina.

Nierozważalna łączność ideowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z WKP(b) i miłość do naszego Wielkiego Nauczyciela Towarzysza Stalina oraz niewzruszony braterski sojusz narodu polskiego z narodem Związku Radzieckiego — stanowią podstawę naszych dotychczasowych osiągnięć i gwarancję naszego zwycięstwa na drodze do socjalizmu.

WARSZAWA, 22. 4. 1952.



W roku ubiegłym został oddany do użytku wielki piec „B” w hucie „Kościusko”. Natychmiast go uruchomieniu przystąpiono do budowy wielkiego pieca „C”...

Wzmożoną aktywnością twórczą odpowiedział naród radziecki na hasła 1 Majowe KC WKP (b)

MOSKWA Hasła 1-Majowe Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) znalazły żywy oddźwięk w masach pracujących Związku Radzieckiego. W fabrykach i zakładach przemysłowych, szkołach, kolchozach i sowchozach, w urzędach i ośrodkach maszynowo-tractorowych odbywają się masówki i pogadanki poświęcone hasłom 1-Majowym.

W awangardzie współzawodniczący się sesja naukowa Akademii Nauk ZSRR poświęcona 500 rocznicy urodzin Leonarda da Vinci. W Moskwie odbyła się sesja naukowa Akademii Nauk ZSRR poświęcona 500 rocznicy urodzin wielkiego myśliciela i malarza włoskiego — Leonarda da Vinci.

Przyjęcie w ambasadzie RP w Moskwie z okazji siódmej rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego

MOSKWA Z okazji siódmej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską a Związkiem Radzieckim, chargé d'affaires ambasady RP w Moskwie Pohoryles wydał przyjęcie w salach ambasady.

Wszystkie kopalnie Zagłębia Krakowskiego zrealizowały dzienne plany

Od dłuższego czasu niektóre kopalnie naszego Zagłębia nie potrafiły uporać się z trudnościami hamującymi rytmiczną realizację dziennych planów. Dotyczy to w pierwszym rzędzie kopalni „Brzeszcze”, która od dłuższego czasu nie realizowała systematycznie dziennych planów wydobycia.

Table with 3 columns: Kopalnia, Procent wydob. dziennego, Procent wydob. miesięcznego. Lists various mines like KRYSZYNA, BIERUT, SIERSZA, etc.

Każdy dzień decyduje o przebiegu kampanii siewnej, o wysokości przyszłych plonów

Jesteśmy w pełnym toku wiosennej kampanii siewnej. Do dnia wczorajszego zasiano już w województwie naszym około 40 proc. głównych zbóż, a niektóre północne powiaty zbliżają się ku końcowi zasiewów.

Sprzyjająca pogoda, dłuższy niż corocznie okres przygotowań do siewu — wobec opóźnienia się wiosny — wymaga od naszych terenowych organów państwowych, gospodarczych, organizacji partyjnych i społecznych, wzmożenia wszystkich wysiłków dla skrócenia wiosennej kampanii siewnej, dla nieustannego usprawniania jej przebiegu.

Nie można tolerować takiego stanu rzeczy, jak w GS w Wiśniczu, gdzie wydaje się chłopom nasienie lnu bez zaprawienia. Należy rozprawić bezwzględnie wśród chłopów wszystkie nawozy sztuczne z puli wiosennej, bez względu na to, czy są one zarezerwowane na kontraktacje czy też nie.

Plan kontraktacji roślin jak dotychczas nie został jeszcze w województwie naszym wykonany. Jest to wynik niedostatecznej pracy polityczno-świadomościowej wśród chłopów i biurokratycznego stylu pracy niektórych instytucji kontraktujących jak Cukrownia „Przeworsk”, Lubna, Chybie — zwłaszcza w odniesieniu do kontraktacji rzepaku jarego i słończnika.

Plan kontraktacji roślin jak dotychczas nie został jeszcze w województwie naszym wykonany. Jest to wynik niedostatecznej pracy polityczno-świadomościowej wśród chłopów i biurokratycznego stylu pracy niektórych instytucji kontraktujących jak Cukrownia „Przeworsk”, Lubna, Chybie — zwłaszcza w odniesieniu do kontraktacji rzepaku jarego i słończnika.

Każdy dzień decyduje o przebiegu kampanii siewnej, o wysokości przyszłych plonów. Cały aparat Rad Narodowych z Państwową Służbą Rolną, cały aparat Instytucji i organizacji społecznych i gospodarczych pod politycznym kierownictwem partyjnych organizacji dołoży wszelkich sił dla pełnej realizacji zobowiązań podejmowanych przez chłopów dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja, tj. dla sprawnego i przedterminowego przeprowadzenia kampanii siewnej.

W Warszawie odbyła się sesja naukowa Akademii Nauk ZSRR poświęcona 500 rocznicy urodzin Leonarda da Vinci.

W Warszawie odbyła się sesja naukowa Akademii Nauk ZSRR poświęcona 500 rocznicy urodzin Leonarda da Vinci.

W Warszawie odbyła się sesja naukowa Akademii Nauk ZSRR poświęcona 500 rocznicy urodzin Leonarda da Vinci.

W Warszawie odbyła się sesja naukowa Akademii Nauk ZSRR poświęcona 500 rocznicy urodzin Leonarda da Vinci.

W Warszawie odbyła się sesja naukowa Akademii Nauk ZSRR poświęcona 500 rocznicy urodzin Leonarda da Vinci.

W Warszawie odbyła się sesja naukowa Akademii Nauk ZSRR poświęcona 500 rocznicy urodzin Leonarda da Vinci.

W Warszawie odbyła się sesja naukowa Akademii Nauk ZSRR poświęcona 500 rocznicy urodzin Leonarda da Vinci.

W Warszawie odbyła się sesja naukowa Akademii Nauk ZSRR poświęcona 500 rocznicy urodzin Leonarda da Vinci.

W Warszawie odbyła się sesja naukowa Akademii Nauk ZSRR poświęcona 500 rocznicy urodzin Leonarda da Vinci.

Imię Kim Ir-sena symbolem walki o wolność

Artykuł wicepremiera Pak Hen-ena na łamach „Prawdy”

MOSKWA, czwartek
Poniedziałkowa „Prawda” zamieściła obszerny artykuł wicepremiera Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen-ena, poświęcony 40 rocznicy urodzin Kim Ir-sena.

Imię Kim Ir-sena — pisze autor artykułu — jest nierozdzielnie związane z walką narodu koreańskiego o wolność i niepodległość, o demokratyczny rozwój ojczyzny.

W ponurnych latach okupacji japońskiej Kim Ir-sen kierował partyzancką walką przeciwko militarystom japońskim, która w tym okresie stanowiła najbardziej aktywną i rewolucyjną formę koreańskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

Po wyzwoleniu Korei przez bohaterską Armię Radziecką, naród koreański z pomocą wielkiego przyjaciela — narodu radzieckiego, odniósł wielkie sukcesy w budowie swego młodego państwa ludowo-demokratycznego.

Naród koreański — pisze dalej Pak Hen-en — walczy obecnie meżnie — przeciwko zbrojnej interwencji imperializmu amerykańskiego. Przeciwdziałając ogromne trudności, związane z wojną, naród koreański zadał druzgocący cios interwentom i pokrzyżował ich plany ujarznienia Korei. Historyczne sukcesy narodu koreańskiego w walce przeciwko kolonializmowi amerykańskiemu osiągnięte zostały dzięki temu, że kieruje narodem pod przewodnictwem Kim Ir-sena Partia Pracy, która, kierując się zasadami marksizmu-leninizmu, uczy się stosować je w sposób twórczy w specyficznych warunkach Korei, organizuje i mobilizuje masy ludowe do osiągnięcia ostatecznego zwycięstwa w walce o wolność i niepodległość.

Imię Kim Ir-sena stało się dla Korei symbolem zwycięstwa.

W zakończeniu Pak Hen-en pisze: Spoglądając na przebytą drogę, naród koreański za każdym razem stwierdza, jak nieocenioną rolę w jego losach odegrały zbawienne wpływy i pomoc wielkiego Związku Radzieckiego.

Położyć kres zbrodniom interwentów w Korei

Odpowiedź min. Pak Hen-ena na depeszę Sekretariatu Generalnego ONZ

PEKIN

Zienniki koreańskie ogłosiły tekst odpowiedzi ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen-ena na depeszę sekretarza generalnego ONZ, w której przekazuje on propozycje Światowej Organizacji Zdrowia przy ONZ w sprawie pomocy w zapobieganiu wybuchowi epidemii.

W odpowiedzi swej minister Pak Hen-en powołując się na komunikat KC Jednolitego Demokratycznego Frontu Patriotycznego Korei z 12 marca, podkreśla, że zdołano już zapobiec wybuchowi epidemii. Komunikat ten stwierdza, że dzięki pomocy krajów obozu pokoju i demokracji, Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna dysponuje środkami niezbędnymi do walki z epidemiami i owadami zakaźnymi bakteriami chorobotwórczymi zrzucanymi przez amerykańskich interwentów.

Jak powszechnie wiadomo — głosi odpowiedź Pak Hen-ena — tzw. Światowa Organizacja Zdrowia przy ONZ nie cieszy się odpowiednim autorytetem międzynarodowym dla tego też naród koreański nie może liczyć na pomoc tej organizacji. Wiele państw nie należy do tej organizacji. Władom również, że w roku 1949 ZSRR, Czechosłowacja, Polska i szereg innych państw wystąpiły z tej organizacji z uwagi na to, że w ciągu wielu lat nie rozwijała ona żadnej działalności w kierunku wypętlenia stojących przed nią zadań w zakresie zapobiegania epidemiom i walki z nimi. Naród koreański ma nadzieję, że ONZ zdecydowanie potępi zbrodnicze stosowanie przez interwentów amerykańskich broni bakteriologicznej, jak również inne zbrodnie, których dopuszczają się oni, gwałcąc przepisy prawa międzynarodowego i zasady moralności ogólnoludzkiej.

ONZ lekceważy dotychczas nasze apele i pobliża agresorom amerykańskim. Tęgo rodzaju stanowisko ONZ stwierdza dalej minister Pak Hen-en — jest na rękę Stanom Zjednoczonym. Jak wiadomo amerykańskie koła rządzące odmawiają potępienia rozpętanej przez siebie w Korei i w Chinach zbrodniczej wojny bakteriologicznej jak również odmawiają potępienia stosowania wszelkiej innej broni masowej zagłady. Protokół genewski z 1925 roku, podpisany i ratyfikowany przez 48 państw, zabrania używania broni bakteriologicznej.

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej raz jeszcze domaga się, aby ONZ niezwłocznie podjęła kroki w celu położenia kresu zbrodniom wojennym imperia listów amerykańskich w Korei.

Murarze warszawscy w gościnie u niemieckich towarzyszy

BERLIN. Przybyła do Berlina brygada znanych murarzy warszawskich przedłużyła, na życzenie niemieckich towarzyszy pracy, swój pobyt w stolicy Niemiec. Polscy przodownicy pracy zapoznawac będą w ciągu najbliższych dni murarzy berlińskich w różnych punktach odbudowy miasta z nowoczesnymi metodami pracy w budownictwie. Przewiduje się ponadto odbycie dalszych spotkań murarzy polskich z robotnikami, technikami budowlanymi i inżynierami Niemieckiej Republiki Demokratycznej w celu wzajemnej wymiany doświadczeń.

Amerkańscy imperialiści obawiają się zjednoczenia Niemiec

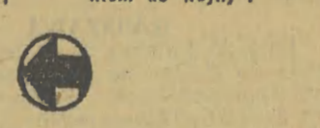
Znamienne głosy prasy zachodniej

BERLIN, czwartek
Jak donosi agencja ADN, „Düsseldorfer Nachrichten” w artykule wstępnie stwierdza, że „amerykańscy działacze polityczni dali do zrozumienia, iż obawiają się zjednoczonych Niemiec”. Uważają oni, że zjednoczone Niemcy będą mniej pewnym sojusznikiem, aniżeli republika federalna. Dlatego też przyrzeczenie mocarstw zachodnich, że opowiedzą się

za jednością Niemiec, brzmi nieco platonicznie.”

„Veser Hurler” zamieścił artykuł wstępny, w którym podkreśla, iż mocarstwa zachodnie „bynajmniej nie chcą jedności Niemiec”. Pogląd ten — pisze dziennik — znajduje potwierdzenie w najbardziej godnych uwagi komentarzach największych gazet zachodnich. Np. „New York Herald Tribune” pisze, że wspólnym celem Adenauera i amerykańskich działaczy politycznych jest niedopuszczenie do zjednoczenia Niemiec. Ten sam pogląd wyraża „New York Times”.

W berlińskim lauku Grunewald odbywały się manewry tzw. zachodnio-berlińskiego pogotowia policyjnego oraz amerykańskich i angielskich formacji czołgów. „Komitet obrony Grunewald” przeprowadza akty protestacyjne przeciwko manewrom w lauku, który był tradycyjnym miejscem wycieczek. Na plakatach zabraniających wstępu do lauku rozpisano napisy: „W Grunewald mają się kłócić dzieci”. „Przetostajemy przeciwko przygotowaniu do wojny”.



Naród francuski musi udaremnić obłądne plany podżegaczy

zmiernające do rozpętania nowej wojny

Sesja Francuskiej Rady Pokoju

PARYŻ, czwartek

W sobotę i niedzielę odbyła się w Paryżu sesja Francuskiej Rady Pokoju. — Omówiono zagadnienia międzynarodowe, związane z agresją amerykańską w Korei, w szczególności z faktem użycia przez interwentów amerykańskich broni bakteriologicznej przeciwko narodom Korei i Chin, jak również sprawę walki o położenie kresu wojnie w Indochinach, problem niemiecki, wyniki Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie i zagadnienia organizacyjne.

Na wstępie przewodniczący rady Yves Farge złożył sprawozdanie, w którym podkreślił sukcesy okrogłych zjazdów o-brotowców pokoju.

Z kolei rada wysłuchiwała sprawozdania adwokata Jacquier, który przebywał ostatnio w Korei i w Chinach jako członek komisji Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników-Demokratów. Poinformował on uczestników sesji o przeprowadzonych przez komisję badaniach, które potwierdziły fakt stosowania broni bakteriologicznej przez siły zbrojne USA. W toku ożywionej dyskusji wielu mówców domagało się podjęcia energicznej akcji przeciwko wojnie bakteriologicznej.

Po omówieniu innych punktów porządku dziennego, uchwalono szereg rezolucji. Rezolucja ogólna, przyjęta jednomyślnie przez uczestników sesji, głosi m. in.:

Wojna w Korei i w Indochinach oraz stosowanie broni bakteriologicznej przez interwentów amerykańskich — to groźba dla całej ludzkości. Tymczasem każdy dzień przynosi dowody, że świat mógłby żyć w pokoju i rozkwicie. — Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza w Moskwie wykazała, że różnice ustrojów gospodarczych i społecznych nie powinny przeszkadzać spotęgowaniu międzynarodowej wymiany handlowej, mogącej podnieść stopę żytwa we wszystkich krajach. Każdy Francuz powinien walczyć o niezawisłość narodową i o zlikwidowanie groźby wojny. — Naród francuski powinien skupić wszystkie swe siły i doprowadzić do rozsądnego rozwiązania palących zagadnień. Może on narzucić rządowi przer-

W rocznicę powstania marynarzy francuskich

PARYŻ, czwartek

W Marsylii odbyła się wielka manifestacja ludowa z okazji 33 rocznicy powstania marynarzy francuskich, których skierowano na Morze Czarne dla wzięcia udziału w interwencji przeciwko Rosji radzieckiej. Podczas manifestacji przemawiał m. in. André Marty jako przewodniczący stowarzyszenia byłych uczestników tego powstania. Podkreślił on, że w 1919 roku udaremnione zostały plany interwencji imperialistów francuskich przeciwko młodej republiki radzieckiej — dzięki braterstwu między narodami Francji i Kraju Rad. Braterstwo między narodami — stwierdził Marty — stanowi główną przeszkodę na drodze realizacji planów podżegaczy wojennych. Mówca zakończył apelem o spotęgowanie walki o pokój.

Konferencja kobiet CZECHOSŁOWACJI

PRAGA

Dnia 20 kwietnia odbyła się w Pradze konferencja kobiet, w której wzięły udział najlepsze przedownice pracy, wybitne działaczki społeczne oraz przedstawiciele Centralnej Rady Związków Zawodowych i Czechosłowackiego Związku Młodzieży. Na konferencji obecni byli również członkowie rządu i KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Uczestnicy konferencji podsumowali wyniki pracy czeskosłowackiego Związku Kobiet w ciągu ubiegłych trzech lat oraz omówili i nakreślili nowe zadania kobiet czeskosłowackich w budownictwie socjalistycznym.

W referacie wygłoszonym na konferencji minister handlu wewnętrznego Frantisek Kračir podkreślił sukcesy kobiet czeskosłowackich we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego oraz wskazał na konieczność jeszcze aktywniejszego udziału kobiet w budownictwie socjalistycznym. Nowe formy masowej pracy politycznej wśród kobiet — oświadczył Kračir — wzmożenie i uaktywnienie ich udziału w codziennej pracy nad budową socjalizmu doprowadzi do nowego rozkwitu twórczych sił kobiet pracujących w miastach i wsiach czeskosłowackich.

Domagamy się zerwania ze złą polityką przygotowań wojennych

Apel austriackich bojowników o pokój

WIENIĘ, czwartek

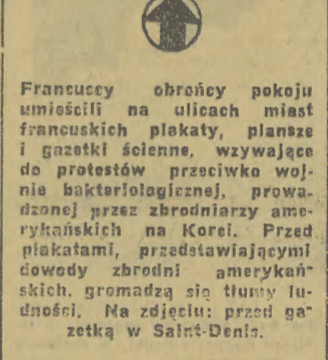
W Wiedniu zakończył się zlot młodych austriackich bojowników o pokój, na którym obecnych było przeszło 450 delegatów oraz przedstawiciele młodzieży Włoch, Anglii, Związku Radzieckiego, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Holandii.

Na zlocie zasadnicze referaty wygłosili: prawnik Helmut Hock (Styria) — „Walka młodzieży o pokój”, przewodniczący Związku Demokratycznej Młodzieży Akademickiej — Ernst Werz — „O pokój, zrozumienie wzajemne i przychylność Austrii” oraz pisarz katolicki Kurt Dientl. Mówcy wzywali młodzież austriacką do wzmocnienia oporu przeciwko przygotowaniu do nowej wojny.

W dyskusji zabrało głos przeszło 50 osób. Oskar Pfeiler oświadczył, że został w sposób oszukawczy zwerbowany do francuskiej Legii Cudzoziemskiej, z której wkrótce jednak uciekł. Jeden z głównych punktów zbiorczych Legii Cudzoziemskiej — powiedział Pfeiler — znajduje się w Offenbunze (francuska strefa okupacji Niemiec). Co tydzień wyjeżdża stamtąd do Wietnamu 300 zwerbowanych chłopców, w tym 50 proc. Niemców i 30 proc. Austriaków. Pfeiler wezwał do zde-maskowania agentów francuskich, którzy werbują młodzież austriacką do Legii Cudzoziemskiej i posyłają ją na pewną śmierć do Wietnamu w imię interesów kapitalistów francuskich i amerykańskich.

Delegat Salzburga — Ernst Gold oświadczył, że ludność Salzburga szczególnie dotkliwie odczuwa brzemie militarystyki. Amerykanie przekształcają miasto w oboz wojenny, rugują chłopów z ziemi, pozabawiają ich dachem nad głową i chlebem. Wszystko to budzi głębokie oburzenie i wzywają do wzmożenia walki przeciwko groźbie nowej wojny i faszyzmu, o lepsze warunki bytu, o zaciśnięcie przyjaźni z młodzieżą wszystkich krajów.

Uczestnicy zlotu uchwalili odezwy do młodzieży austriackiej, w której wzywają ją do poświęcenia wszystkich swych sił sprawie obrony pokoju. W piśmie do rządu austriackiego młodzi bojownicy o pokój do-



Francuscy obrońcy pokoju umieszcili na ulicach miast francuskich plakaty, planse i gazetki satelne, wzywające do protestów przeciwko wojnie bakteriologicznej, prowadzonej przez zbrodniczą armię amerykańską w Korei. Przed plakatami, przedstawiającymi dowody zbrodni amerykańskich, gromadzą się tłumy ludności. Na zdjęciu: tłum gazetki w Saint-Denis.

Interesy pokoju wymagają zawarcia traktatu pokoju z Niemcami

Odezwa prawników-demokratów

Rada Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników-demokratów uchwaliła jednomyślnie rezolucję w sprawie referatu Hildy Beniamin na temat „Traktat pokojowy z Niemcami i jego uzasadnienie w świetle prawa międzynarodowego”.

W rezolucji tej Rada Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników-demokratów stwierdza m. in.:

Wzrost przestępczości i alkoholizmu w USA o to do czego doprowadza histeria wojenna

NOWY JORK, czwartek

O silnym wzroście przestępczości w Stanach Zjednoczonych, zwłaszcza wśród młodzieży amerykańskiej donoszą równocześnie Federalne Biuro Śledcze (FBI) w swym sprawozdaniu za rok ubiegły oraz dziennik „New York Times” na podstawie ankiety, przeprowadzonej w całym kraju.

Oficjalne sprawozdanie FBI notuje znaczne zwiększenie się w stosunku do roku poprzedniego poważniejszych przestępstw kryminalnych — morderstw, włamań, napadów rabunkowych, kradzieży samochodów i gwałtów. Ogólna ilość tych przestępstw wzrosła w 1951 r. według sprawozdania FBI o 5%. Ponadto FBI stwierdza, że ilość przestępstw natury finansowo-bankowej wzrosła w ciągu ubiegłego roku o 25 proc. 15 proc. aresztowanych w roku ubiegłym przestępstw kryminalnych stanowiły osoby w wieku poniżej lat 21. Blisko połowa z nich miała już za sobą dawniejszą działalność przestępczą. W 1951 r. popelniono o-gółem w Stanach Zjednoczonych ponad 1.800 tys. poważniejszych przestępstw, czyli przeszło 5 tys. dziennie.

Na podstawie własnej ankiety „New York Times” pisze o gwałtownym wzroście przestępczości wśród młodzieży i uzupełnia dane urzędowe. Według dziennika przestę-

1) Odmowa mocarstw zachodnich i rządu bostńskiego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami stanowi brutalne pogwałcenie opartych na zasadach prawa międzynarodowego decyzji konferencji w Teheranie, Jałcie i Poczdamie.

2) Dalsze utrzymywanie podziału Niemiec na dwie części jest na rękę jedynie wrogom pokoju i sprzeczne jest nie tylko z uchwałami poczdamskimi i słusznymi żądaniami narodu niemieckiego w sprawie zawarcia traktatu pokojowego, lecz sprzeczne także z wolą wszystkich miłujących pokój narodów. Stanowi ono groźbę dla pokoju w Europie i na całym świecie.

3) Naród niemiecki słusznie domaga się utworzenia jednolitego, demokratycznego państwa i powołania, po przeprowadzeniu demokratycznych wyborów, miłującego pokój rządu, który będzie go reprezentował przy zawieraniu traktatu pokojowego.

4) Interesy pokoju w Europie i na całym świecie wymagają, aby traktat pokojowy z Niemcami został zawarty w jak najkrótszym czasie.

Rada Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników-demokratów wzywa wszystkich prawników do współpracy przy uświadamianiu jak najszerzej mas co do słuszności opartych na normach prawa międzynarodowego żądań narodu niemieckiego oraz wzywa ich do popierania tych żądań przy pomocy wszystkich środków, jakimi dysponują.

z apelem tym Rada zwraca się także do opinii publicznej całego świata.



W berlińskim lauku Grunewald odbywały się manewry tzw. zachodnio-berlińskiego pogotowia policyjnego oraz amerykańskich i angielskich formacji czołgów. „Komitet obrony Grunewald” przeprowadza akty protestacyjne przeciwko manewrom w lauku, który był tradycyjnym miejscem wycieczek. Na plakatach zabraniających wstępu do lauku rozpisano napisy: „W Grunewald mają się kłócić dzieci”. „Przetostajemy przeciwko przygotowaniu do wojny”.

Chwila decydująca o przyszłości narodu niemieckiego

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz Komitet Centralny Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec wzywają do narodu niemieckiego z wezwaniem o wzmocnienie walki na rzecz zjednoczenia kraju. „Nadeszła chwila czynu dla doprowadzenia do jedności Niemiec w warunkach pokoju i wolności” — czytamy w odezwie rządu NRD. Odezwa KC SED wzywa robotników komunistów, socjalistów, członków chrześcijańskich związków zawodowych i bezpartyjnych do zorganizowania strajków masowych przeciwko układowi ogólnemu. „Wszelkimi środkami sprzeciwiajcie się militarystyce Niemiec zachodnich, utworzeniu armii najemnej, legii cudzoziemskiej kolonizatorów amerykańskich, angielskich i francuskich. Każdy niemiecki patriota odrzuca myśl o takiej armii najemnej i żąda utworzenia takich sił zbrojnych, które służyłyby obronie Niemiec demokratycznych.” — wzywa odezwa KC SED.

Obie odezwy wskazują, że w chwili obecnej powstała sytuacja nad wyraz poważna dla narodu niemieckiego. Adenauer zapowiedział przyspieszenie podpisania tzw. układu generalnego z okupantami imperialistycznymi. Podpisanie tego układu przedłużyłoby na czas nieograniczony okupację Niemiec oraz sprawiłoby, iż zjednoczenie Niemiec byłoby dużo trudniejsze niż w chwili obecnej. Dlatego też obie odezwy wskazują, iż chwila obecna wymaga od wszystkich Niemców decyzji o ogromnym znaczeniu. Należy rzucić wszystkie siły do walki przeciw utrwaleniu rozbięcia Niemiec i przeciw próbom wzięcia Niemiec zachodnich do agresywnej tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej”.

A więc p. gen. Hays oświadczył bez żenady, iż młodzież niemiecką traktuje jedynie jako mięso armatnie. Niemcy jako baze wyjściową agresji, sprawe niemiecką jako narzędzie w przygotowaniach wojennych.

Tymczasem naród niemiecki, młodzież niemiecka nie żywi tych uczuć, które jej przypisywał amerykański militarysta. Przeciwnie, zwłaszcza dziś po znanych propozycjach radzieckich z 10 marca i 9 kwietnia, opinia publiczna Niemiec niemal jednomyślnie żąda przyspieszenia pokojowego zjednoczenia Niemiec. Nawet reakcyjny dziennik angielski „Times”, stwierdza w artykule wstępnym, że Zachód nie może sobie pozwolić obecnie na odrzucenie propozycji radzieckich bez dyskusji ze względu na „podmianowaną opinię publiczną w Niemczech”. Owo „podmianowanie” niemieckiej opinii publicznej wywołuje niepokój całej prasy reakcyjnej w świecie imperialistycznym. Wystarczy przejrzeć zachodnio-niemiecką prasę, by przekonać się, jak ostro i stanowczo dzienniki — bynajmniej nie postępowe — domagają się traktatu pokojowego, zjednoczenia Niemiec i jak ostro potępiają politykę Adenauera.

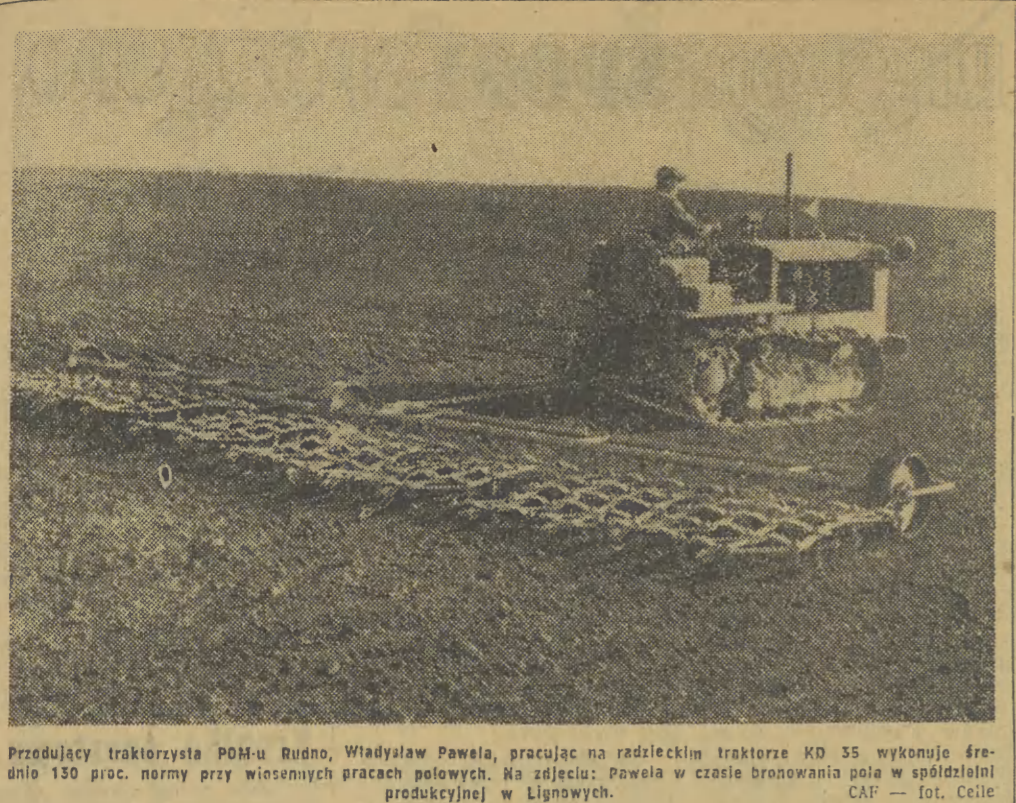
„Sadzimy — pisze np. „Hamburger Abendblatt” — że jedność Niemiec jest rzeczą ważniejszą i bardziej wzmocni państwo aniżeli 12 dywizji. Poważny niepokój narodu naszego wzbudza postawa rządu federalnego (Adenauera)

stwarzająca wrażenie, iż ma on ważniejsze sprawy do załatwienia aniżeli realizację konkretnych wniosków, jakie zawiera nota radziecka”.

By opanować wzrost antyimperialistycznych i antyremilitaryzacyjnych nastrojów w Niemczech, rząd brytyjski udzielił z rozkazu amerykańskiego (zw. gwarnacji wojskowych dla członków armii europejskiej). Deklaracja rządu brytyjskiego wyraża gotowość zawarcia układu z „europejską wspólnotą obronną” oraz wyraża gotowość poparcia zbrojnego państw uczestniczących w „europejskiej wspólnotie obronnej” w razie zbrojnego konfliktu.

Wszystkie te jednak „zbiegi” o pozytywne narodu niemieckiego dla imperialistycznych planów, wszystkie zabiegi o pozyskanie młodzieży niemieckiej chybliły celu. Coraz mocniej konsoliduje się front narodowy przeciw imperialistycznym zamachom na pokój i na żywotne interesy narodu niemieckiego. Odezwy rządu NRD i Komitetu Centralnego Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec wywarły olbrzymie wrażenie w całym Niemczech. Szczególnie silne wrażenie wywołał fakt, iż odezwy te z tak wielką siłą wskazywały na niebezpieczeństwo zagrażające biologicznemu istnieniu narodu i na konieczność sięgnięcia do takich środków obrony jak strajki masowe. Stwierdzenia te, pochodzące z kierowniczych ośrodków walki narodu niemieckiego o realizację jego narodowych celów, zostały wysłuchane w chwili, kiedy SED obchodziła 21 rocznicę swojego powstania. 21 kwietnia 1946 r., a więc 6 lat temu nastąpiło w radzieckiej strefie okupacyjnej połączenie Socjalistycznej Partii Niemiec z Komunistyczną Partią Niemiec.

W ciągu 6 lat swojego istnienia Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec wyrosła na przodującą siłę polityczną, prowadzącą konsekwentnie walkę przeciwko waleki przed imperialistycznym tyranem, o zjednoczenie i o pokój. P. M.



Przedujący traktorysta POW-u Rudno, Władysław Paweła, pracując na radzieckim traktorze KD 35 wykonuje średnio 130 proc. normy przy wiosennych pracach polowych. Na zdjęciu: Paweła w czasie bronowania pola w spółdzielni produkcyjnej w Lignowach. CAP — fot. Ceis

Nasza ankieta

Podnieśliśmy o 25 procent wydajność oprzędzarek

Pracując tak jak ja w oddziale głównego mechanika ma się więcej możliwości ku temu, żeby trafniej ocenić jak pracują poszczególne urządzenia i maszyny oraz co można by w nich jeszcze poprawić lub jakich dokonać zmian. Wzrosty np. oprzędzarki. Odkąd to już i ile słyszała się dookola skarg, że ich łożyska szybko się ścierają, i zwalniają to obroty maszyn i wpłyna na pogorszenie jakości o prądu. W tym miejscu mógłby ktoś pomyśleć, że widocznie nie mieliśmy lepszych łożysk. Otóż nie, łożyska takie były, ale cóż z tego, kiedy nie nadawały się do główki oprzędzarki.

Poznać dokładnie ich budowę, a potem kto wie, może pokusić się o dokonanie na własną rękę jakichś przeróbek tak, żeby udało się wymontować nowe łożyska — uważałem to za najważniejszą zadanie, przed którym nie wolno się cofać. No i cóż będą się długo nad tym rozpisywać, jakoś udało się. Nowe łożyska chodzą już jak złoto. Najważniejsze jednak, że wydajność pracy oprzędzarek podskoczyła wskutek tego z miejsca o 25 proc., że i jakość oprędu znacznie się podniosła, bo obecnie wymontowane łożyska tak łatwo się ścierają i pozwalają na uzyskanie szybszych obrotów przy oprzędzaniu, co tym samym daje bardziej precyzyjne nawijanie izolacji.

Długo głowiłem się nad tymi usprawnieniami, ale i nie bez skutku, o czym świadczą najlepiej fakt, że w tym roku przestawiliśmy się całkowicie na izolację szklaną. Obniżyło to ogromnie koszty izolowania nie tylko nie obniżając jego jakości, ale nawet jeszcze je podwyższając.

Andrzej Raspersek
technik

Rezpoczął się ochotniczy werbunek kandydatów do Szkół Oficerskich Wojska Polskiego

Obok rekrutacji młodzieli ze szkół średnich i zawodowych, z fabryk i zakładów pracy na wyższe uczelnie i uniwersyteckie studia przygotowawcze, rokrocznie odbywa się w całej Polsce ochotniczy nabór kandydatów do szkół oficerskich Ludowego Wojska Polskiego.

Do szkół oficerskich przyjmują się młodzieli męska, stanu wolnego, pochodzenia robotniczego, z małym i średniobrodnego chłopstwa oraz inteligencji pracującej, członków i kandydatów PZPR, członków ZMP, a także najlepszą młodzież niezorganizowaną. Kandydaci do wszystkich szkół winni posiadać wykształcenie na poziomie 9 klas szkoły ogólnokształcącej. W wyjątkowych wypadkach dopuszczalne jest przyjmowanie kandydatów z niższym poziomem wykształce-

nia (nie niższym od 7 kl. szk. pow.) pod warunkiem, że kandydat tacy rokować będą na dnie, że w czasie pobytu w szkole oficerskiej uzupełnią swą braki w wykształceniu ogólnym.

Wiek kandydatów do wszystkich szkół oficerskich od 18—24 lat (roczniki 1934—1928 włącznie), do Oficerskiej Szkoły Lotniczej i Marynarki Wojennej — od 18—23 lat (roczniki 1934—1929 włącznie). Kandydaci winni przedłożyć: podanie i życiorys, opinię organizacji partyjnej lub związkowej, świadectwo szkolne oraz zaświadczenie obywatelstwa polskiego.

Blizszych informacji o werbunku do szkół oficerskich udzielają Wojskowe Komendy Rejonowe, które będą przyjmowały podania kandydatów w terminie do 30 czerwca 1952 r.

Na przykładach Komсомола

ZMP winien wychowywać młodzież w duchu miłości do Ojczyzny i Partii

(Dalszy ciąg dyskusji na plenum KW PZPR)

Tow. **MARCINKOWSKA** przew. ZP ZMP w Oświęcimiu.

Młodzi widzą w Partii swego najlepszego opiekuna. Kiedy mówiłam z młodą, niezorganizowaną robotniczką Wojtaszką, ten opowiadał mi o swoich planach, o tym, że bardzo chce uczyć się, zostać majstrem i że jest pewnym, że to osiągnie, bo — jak mówił — matka-Partia mu pomoże.

Kiedyś mówiłam także z innym kolegą, pracującym w Zakładach Chemicznych. Był to chłopak pozostający pod wpływami garstki chuliganów, ale pracujący w produkcji dobrze. ZMP-owcy w tej fabryce pamiętają nauki Partii, wiedzą, że podstawową metodą na szel pracy winno być przekonywanie, że wychowanie odegrać może ogromną rolę. Tak było i w tym wypadku. Usilna praca dała wyniki: kolega ten zmienił się — i bardzo się ucieśniliśmy, kiedy ostatnio wygłosił w kole referat o moralności socjalistycznej, ilustrując to przykładem własnego życia, przykładem zmian w swoim życiu.

Widzimy więc, jak ważna jest praca z młodzieżą. Ale nie wszyscy ją doceniają. Nieraz bezdużny formalizm daje się odczuć w organizacji partyjnej w stosunku do młodzieży, lub do młodocianych przodowników pracy. W kopalni „Brzeszcze” II sekretarz tow. Dominik nie mógł wskazać nam młodocianych przodowników — dowód, że organizacja partyjna nie żyje zagadnieniami młodzieli. Organizacja partyjna w Zakładach Chemicznych nie interesuje się świetlicą, a wiele organizacji wiejskich sprawę świetlicy uważa za drugorzędną. Niektóre Komitety Gminne mało interesują się także naborem do brygad „SP”, natomiast tam, gdzie ZMP przy pomocy organizacji partyjnych prowadzi prace usłwadamiącają, tam wyniki są dobre. Więcej więc troski i opieki nad młodzieżą a wyniki pracy młodzieżowej będą lepsze.

Tow. **POPIOLKOWA**, sekr. KP w Chrzanowie.

Zbyt ubogą są nasze formy pracy z ZMP. Ograniczaliśmy się do ocen, analiz, sprawozdań, a nie wnikaliśmy głębiej w pracę młodzieży. O słabej naszej opiece politycznej nad ZMP świadczy chociażby fakt, że w tym roku 50 ZMP-owców z ogólnej liczby 436 biorących udział w szkoleniu partyjnym przestało na szkolenie uczęszczać. Do ZMP-owców członków Partii w małym tylko stopniu doprowadzono zadania partyjne dotyczące pracy wśród młodzieży. Będem organizacji partyjnej jest to, że często stosujemy w pracy z młodzieżą te same formy co w

pracy z organizacjami partyjnymi, a przecież specyfika życia młodzieży wymaga innych form. Nie stwarzamy młodzieży form zdrowej rozrywki i tak np. w Siłowni II nie ma świetlicy, jest natomiast gospoda z wyszynkiem, a organizacja partyjna nie postarała się o stworzenie tej świetlicy. Takich przykładów jest więcej, świadczą one, że w pracy organizacji partyjnych z młodzieżą musi nastąpić zasadniczy przełom.

Tow. **JAKUBOWSKA**, kier. Wydz. Oświaty WRN.

Wydaje się, że zbyt małą jest opieka organizacji partyjnych i wydziałów oświaty PRN nad młodym nauczycielem. Niewątpliwie dużą rolę ponosi w tym i Wydział Oświaty przy WRN. Powiatowe Rady Narodowe mało interesują się także pracą pozaszkolną młodzieży, nie otaczają opieką Domów Harcerza. Wszystko to stwarza grunt do działalności wroga, który próbuje wpływać na młodzież i tylko zdecydowany odpór i wzmocnienie pracy z młodzieżą pokrzyżuje plany nieobłątków reakcji. — Mamą pięknią młodzieży, wystarczy popatrzeć na osiągnięcia ZMP w walce o wyniki nauce, zwłaszcza w szkołach TPD. Ale osiągnięcia nasze są dopiero początkiem osiągnięć.

Tow. **TEICHMA**, przewodniczący Zarządu Powiatowego Nowa Huta.

Zbyt wiele mówią dziś twarze o formach, za mało o treści, a dobra treść znajduje i dobre formy dla siebie. Wydaje mi się, że w pracy z młodzieżą nie można tworzyć schematu i wykać życia w ten schemat, ponieważ życie jest bogatsze. Za wiele np. mówimy o pracy organizacyjnej. Trzeba o niej mówić, ale nie wolno pomijać takich dziedzin życia młodzieży, jak np. życie towarzyskie.

W dyskusji wspomiano np. o jednym z kolegów z Nowej Huty, który czyta wartościowe książki i jest niewątpliwie cennym człołkiem. Ale kolega ten nigdy na zebraniach nie rozpoczyna dyskusji o tych książkach, nie zabiera głosu. Dlaczego tak się dzieje? Mówiłem z tym kolegą. Okazało się, że sztywność zebrani i ich kole przekształca temu. Zawiesz stoł tam na porządku dzien ny referat, a nigdy nie zaplanuje się dyskusji nad książką. Trzeba taką pracę przebudować, uczynić ją bogatszą tematycznie, a wtedy i bogatszą pod względem formy.

Wiele organizacji partyjnych daje ZMP-owcom codzienną, serdeczną pomoc. — Np. w Bielszczykach, gdzie sekretarzem był tow. Sowa w Bazie Sprzętu, gdzie ZMP-owcy biorą udział w szkoleniu, które bardzo im się przydaje. Ale np. w organizacji partyjnej przy ZIP-ie ZMP-

owcami nie opiekują się wcale, tak że praca młodzieży jest tam bardzo słaba. Dla usprawnienia kierownictwa politycznego Partii konieczny jest ściślejszy kontakt KP PZPR w Nowej Hucie z Zarządem Powiatowym ZMP.

Tow. **STEFANIK**, I sekr. KP PZPR Oświęcim.

Chcę zwrócić uwagę na sprawy bytowe młodzieży w DMR. W Zakładach Chemicznych Dwory organizacja partyjna słabo interesuje się sprawami codziennego życia mieszkańców Domu. Fakt, że w Brzeszczach nie ma brygad młodzieżowych na wglu także świadczy o słabej pracy tamtejszej organizacji partyjnej. Często tak się zdarza, że od ZMP dużo wymagamy, a mało mu pomagamy. Wiele komitetów gminnych nie umie ustawić pracy z młodzieżą, nie rozumie np. wagi pracy świetlicowej. Tak np. w gromadzie Bielej gm. Kępy, ZMP-owcy chcą zbudować sobie świetlicę, a odmawia im się gruntu pod nią. Miarą niedoceniania spraw młodzieży może być fakt, że w r. 1951 do listopada na egzekutywie KP ani razu nie stawiano spraw młodzieży; że instruktorzy nie zajmowali się tymi sprawami podczas wyjazdów w teren, i że za mało młodzieży wysuwało się na odpowiedzialnie stanowiska.

Ostatnio, urzędując wspólnie odprawy sekretarzy RG z przewodniczącymi Zarządów Gminnych. Daje to dobre wyniki, ale jest dopiero początkiem pracy.

Tow. **HEBDA**, I sekr. KP PZPR Nowy Targ.

Mamy piękne przykłady agitacyjnej pracy ZMP-owców w okresie akcji skupu, w Szaflarach, w Czarnym Dunajcu, w Rabce, w Szlachowie. Tam, gdzie organizacje partyjne pracują dobrze, tam dobre są kola ZMP, tam najlepszych ZMP-owców przyjdzie w szereg Partii. Ale dobre przykłady pracy z młodzieżą nie oznaczają, że uczynili-

my już wszystko. Jeszcze daleko jest do złoty młodych przodowników, kiedy cały wysiłek młodzieży skierowany jest na przygotowanie tego pięknego święta młodzieżowego współzawodnictwa musi nabrać potężnego rozmachu.

Tow. **KOZUB**, przew. ORZZ.

Trzeba stwierdzić, że w ostatnich wyborach związkowych i we władzach związkowych zwiększył się udział młodzieży. Są także osiągnięcia organizacji partyjnej na odcinku współzawodnictwa, jak np. młodzieżowa 40-osobowa brygada im. Gorbiełnikowej w Chelmku, gdzie prócz tego 90 proc. młodzieży bierze udział w współzawodnictwie. Przy tym wszystkim obserwujemy jako zjawisko ogólne, że rady zakładowe są niedostatecznie powiązane z organizacją młodzieżową, że mało troski okazują o warunki bytowe młodzieży, o jej preszkolenie. Np. w „Sygnalach” w obecnej Wytwórni Prototypów przeskoleniu 120 młodych ludzi, ale 60 z nich nie wykazali kwalifikacji. W kopalni „Bierut” rada zakładowa nie umiała podejść wychowawczo do młodych robotników. Z tych i innych przykładów wynika, że rady zakładowe muszą grun tolnie zmienić stosunek do młodzieży, muszą uaktywnić współpracę z ZMP i pod kierownictwem organizacji partyjnej powinny ustalić treść i formy pracy z młodzieżą.

Tow. **HUCZEK**, przew. ZW ZMP.

O mówię kilka zagadnień związanych z pracą na odcinku młodzieży. Sprawa współzawodnictwa; niewątpliwie zarządy kół oddziałowych nie dość interesują się rozwojem współzawodnictwa wśród młodzieży. Nie prowadzą systematycznej ewidencji współzawodnictwa na oddzia-

Z podsmowania tow. J. PRYMY, I sekretarza KW PZPR

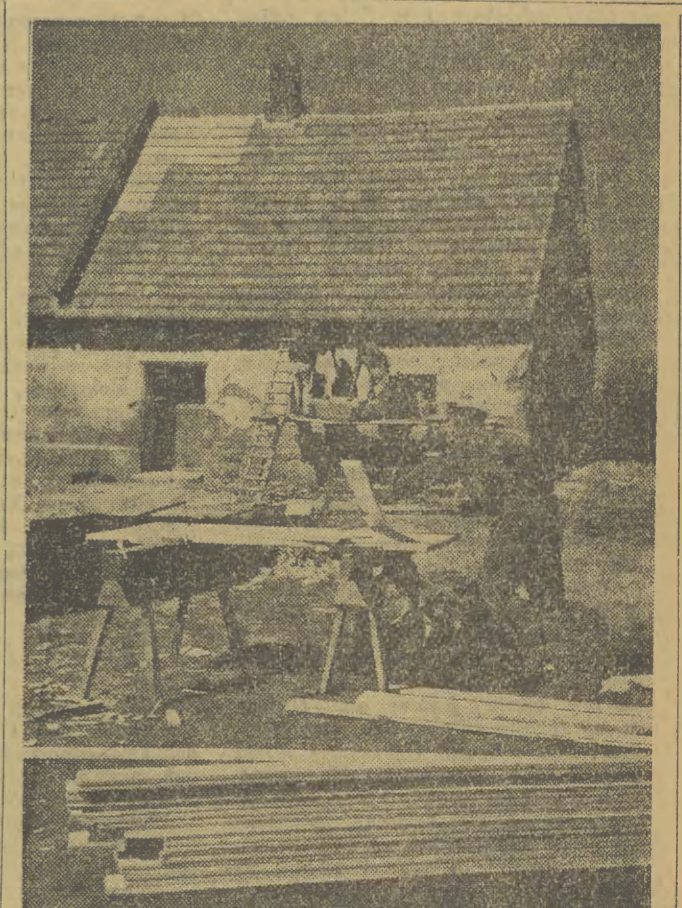
Dyskusja bardzo poważnie wyzobaccia referat i wskazała na formy kierownictwa naszej organizacji partyjnej w organizację ZMP-owską. Brakiem dyskusji było to, że nie poruszono spraw młodzieży „SP” zwłaszcza na wsł o raz zagadnień harcerskich. Za słaba była krytyka dyskusyjna pod adresem Komitetu Wojewódzkiego i Komitetów Powiatowych PZPR. A przecież sekretarze KP na ogół mało zajmują się sprawami młodzieży; znaczne zadbania też mają w pracy z młodzieżą tak Rady Narodowe jak i Związki Zawodowe.

Trzeba stwierdzić, że praca z młodzieżą wymaga ogromnego wysiłku znalezienia form i

metod kierowania i pomocy młodzieży oraz pogłębienia treści pracy wychowawczej. Pracę naszych instancji partyjnych z młodzieżą cechować musi odpowiedni rozmach, rzeczowość i konkretność. — Sprawy kierowania młodzieżą nie można rozpatrywać bez zwiazania jej specyfiką, a zwłaszcza zdania sobie sprawy z zakresu oddziaływania resztek burżuazycznej mentalności, co stwarza podatny grunt dla teoretycznych przez nieobłątków WRN. Stąd zadaniem naszym jest demaskować wroga na każdym odcinku, walczyć z liberalizmem np. na wyższych uczelniach. Tam nie ma jeszcze tej ofensywności w walce z wrogiem. Zadaniem organizacji partyjnej i ZMP-owskiej jest ujawniać wroga i 1suwać go z naszych wyższych szkół.

szeregów organizacji ZMP-owskich na terenie robotniczym i wiejskim. Sprawa rezerwy kadr i rezerwy Partii to sprawa nader istotna. Przykładem dla naszej młodzieży będzie zawsze młodzież radziecka, która łączy wspaniały entuzjazm pracy z poważną pracą polityczno-wychowawczą. Organizacja młodzieży musi zaszczerpieć młodzieży nową socjalistyczną moralność przez ajając ją entuzjazmem dla spraw budownictwa socjalistycznego. Komсомол uniął polączyć zagadnienia wykonawstwa planów produkcyjnych z serdeczną troską o rozwój młodzieży, jej rozrywkę, jej marzenia. Nasze organizacje ZMP-owskie wzorując się na Komсомоле powinny dla swor pracy znaleźć tę samą różnorodność form. Przy pomocy organizacji partyjnych organizacja ZMP-owska usprawni i ulepszy swoją pracę i będzie zdolna wykonać te zadania, jakie Partia przed nią postawiła.

Jeśli mówimy o rozwoju organizacji partyjnych, realizujących grunową uchwałę KC, to nie można odrywać tego od wzrostu



Do rodzin robotników przybywających z woj. przedlubelskich w ramach akcji osiedleńczej przygotowuje się mieszkalni i zabudowania gospodarcze na terenach stajalej zaludnionych. Na zdjęciu: robotnicy Powiatowego Przedsiębiorstwa Budowlanego remontują zabudowania w gromadzie Wólstaw w pow. Bratka, przeznaczone dla osiedleńców Juliana Nowaka z pow. Łańcut, który otrzymał w 5-hektarowe gospodarstwo. CAP — fot. Baranowski

Było to któregoś dnia w grudniu 1951. „Nowa”, jak ją w myśli nazywała Lepucka, coś tam robiła przy swojej maszynie, ale jakoś wyjątkowo jej nie szło. Wreszcie dała spokój. Stała się bez ruchu i tępo patrzyła w dół.

Lepucka zauważyła to, ale przez krótki tylko moment. Nie mogła w tej chwili odejść, jej czujność była potrzebna maszynie. Gdy ostatnia z serii części spoczęła w skrzynce, Lepucka znowu spojrzała w kierunku Blasizakowej. Ta stała nadal, smutna, głęboko zamysłona. Za kilka sekund Lepucka już była przy niej.

— Cóż to z wami koleganko Blasizakowa? — zapytała po prostu, z kobiecym zainteresowaniem i chęcią pomocy. Nowa jej koleżanka, która znalazła się w grupie związkowej gdzie Lepucka była mężem zaufania, już od jakiegoś czasu wzbudziła w niej zainteresowanie. Nie była towarzyszka, bardzo zamknięta w sobie, jakby sama ze swoimi troskami, cechująca się jakimś uporem w robocie, która nie szła jej dobrze. Pogadka szerszej nie było jeszcze jakoś okazji, sposobność ta nastąpiła się teraz.

W oczach zagadniętej Blasizakowej zaisniło coś podejrzane. Odpowiedzieć — nie przyszło jej łatwo. Po chwili namysłu, jakby pod działaniem zycielwego wzroku Lepuckiej, wydołała z kieszeni fartucha roboczego złożoną we czworokartkę i wręczyła ją w milczeniu koleżance. Było to wypowiedzenie pracy.

Teraz też Lepucka dowiedziała się dużo o Blasizakowej. Zaczęwszy z trudnością rozmowę usłyszała, jak to Blasizakowa pracowała już w kilku oddziałach, jak to jej — sama nie wie dlaczego — nie szło jak trzeba. Powiedziała, że jest wdową, ma dzieci, że przecież ona chce pracować, tylko — coś jej nie składa się. że starata się pracować jak najlepiej, mimo że przy maszynach nieprzepracowana — pracowała dawniej w ogrodach miejskich, oł gdzie popa-

Choć było jej ciężko, nie skarzyła się, ale chciała jakoś samotnie wygrać tę walkę z maszyną, zdobyć posunięcie narzędzi — i nie szło, nie idzie... Ze chociaż dziś przecie robota też gdzieśkolwiek dostanie, że dzisiaj wypowiedzenie pracy to nie przedwójenne wyrzucenie na bruk — ale przecie i człowiek swoją ambicją ma i chciałaby też zostać robotniczką wykwalifikowaną, przydatną dla fabryki i mogącą lepiej zarobić.

Taką to, opowiedzianą urywanymi zdaniami, historię niewykwalifikowanej robotniczki poznała Lepucka. Uspokołwszy straszką, pomogła jej nastawić maszynę i zachęcała do pracy

DRUGIE MIEJSCE MICHAŁINY BLASIAK

poćszeniem, że już ona i koleżanki pomysłą o jej sprawie. Tymczasem niech sobie pracuje powoli, dokładnie, nie szarpając rąk ani maszyn.

W czasie przerwy obiadowej nazajutrz, tak jak się umówiły z towarzyszką Kordziej, grupową partyjną z wykańczalnią, poszły w sprawie Blasizakowej do kierowniczki Kurdzieła. Nie był to zresztą pierwszy wypadek takiej solidarności w działaniu. Mąż zaufania i organizator grupy partyjnej przecie nieraz mają do pogadania, do przemyslenia, zwłaszcza gdy obaj pracują na jednym oddziale i jedno ich obchodzi: człowiek i produkcja. Tu, jak zgodnie orzekły po naradzie nad sprawą, która nazywała się — „Blasizakowa” — trzeba człowiekowi pomóc, ale tak, żeby i produkcja zyskała i nie mogąc sobie dać rady koleżanka była zadowolona. Rozmowa z kierowniczką trwała dość długo; znał Blasizakowa jako słabą robotniczkę. Ale nie był też i zbyt nieustraszoną. Rozumiał przecie, że i ona przy pomocy innych stać się może dobrą pracownicą.

Zresztą Lepucka zwyciężyła ostatecznym stwierdzeniem: — Ja biorę ją na siebie. Nauczę ją, jak ma pracować i pomagać. Kierownik Kurdziel dał się przekonać. Znal cenił Lepucka, porządniego człowieka i dobrą robotniczkę — męża zaufania. Gdy odeszły, kręcił się jeszcze chwilę po swoim kantorze, przyciągnął włosy na skroniach. Wreszcie machnął ręką i zakomłudował półgłosem: — A niech! Spróbujemy! Może?... Sam był dawniej robotnikiem, awansowanym na kierownika oddziału w „Podzespółkach” i wiedział, że nie każdy z jego byłych kolegółw odznaczył się chwytnością wszystkich reguł w lot.

sza i lepiej się po niej idzie. Była połowa stycznia.

Dziś po raz pierwszy wywierciła „przeplisowa” ilość gniazdek, nawet z nadwyżką, unikając prawie zupełnie odpadu.

Kilka dni temu niepostrzeżenie dla niej samej, kiedy bledziła się nad tzw. gniazdkami, stanęła jej za plecami Lepucka, która od czasu rozmowy z nią w grudniu żywo interesowała się stojącą w tyle koleżanką ze swojej grupy. Gdy właśnie gniazdko, które wierciła Blasizakowa pęknę, ułazyła za sobą głos i poczuła na ramieniu rękę męża zaufania.

— Róbcie jeszcze raz — mówiła Lepucka, siedząc się obok niej. — Właśnie wzięli mi wiadomość o ostrzeniu, więc chwilkę z wami posiedzi! No, jazda, koleżanko Blasizakowa!

Wspólnie przeszły cały, niby nieskomplikowany, ale wymagający dużej uwagi i opanowania ruchów proces wiercenia. Później pod okiem swojej instruktorki Blasizakowa powtórzyła go jeszcze kilka razy. Zaczęło iść lepiej. Później jeszcze lepiej. Nazajutrz — tak w mierz. Pojutrze — prawie zupełnie dobrze...

— Porządny człowiek z tej Lepuckiej! I wiadło to prawda, co mówiła kiedyś na zebraniu grupy związkowej, odbyłym — jak wyżej — podczas przerwy śniadaniowej... Zaraz — myśli Blasizakowa, prawie już dochodząc do domu — zaraz... Jak to ona powiedziała? — Az musiała przystać już prawie przed bramą, tak bez powodu, żeby sobie konieczne przypomnieć słowa koleżanki, dzięki pomocy której dziś oto wykonała w pełni swoje zadanie w fabryce. Aha, wreszcie! Mówiła tak:

— Żeby przedzi i lepiej nasz wielki Plan 6-letni wykonać, musimy wszyscy starać się lepiej pracować, więcej pilnować roboty, ciagle się douczać i oszczędzać z pracy materiał. Po to też mamy grupę związkową, żeby sobie i w pracy i w życiu po magać, żeby jeszcze lepiej wypełniać nasze obywatelskie obowiązki.

Przyponianwszy sobie słowa Lepuckiej, Blasizakowa z ulgą weszła do domu. Żelowała

Komunikat Komitetu Miejskiego PZPR

W dniu 24 bm. o godz. 16 w sali KM PZPR, Rynek Główny 25 odbędzie się narada przewodniczących komisji łączności fabryk z wsią oraz prelegentów i agitatorów, wchodzących w skład ekip. Obecność obowiązkowa.

Uwaga, Zwierzyniec!

W dniu 24 bm. o godz. 17 odbędzie się odprawa wszystkich przewodniczących komitetów blokowych dzielnic Zwierzyniec oraz przewodniczących blokowych Ligi Kobiet w sali posiedzeń KD PZPR Zwierzyniec, al. Krakulskiego 18. Obecność i punktualność obowiązkowa.

Uwaga, Podgórze!

W dniu dzisiejszym tj. 24 kwietnia o godz. 16 odbędzie się narada kierowników Punktów Dyskusyjnych i prelegentów w Komitecie Dzielnicowym PZPR Podgórze, Rynek Podgórski 1. Obecność obowiązkowa.

Zdaniem naszych korespondentów

Szybsza obróbka, mniejszy koszt i większy zarobek — dzięki zastosowaniu metody Kowalowa

Kilka tygodni temu robotnicy Warsztatu Mechanicznego Zakładów Azotowych im. Dzierżyńskiego w Tarnowie przystąpili do montażu nowej jednostki. Praca, rozwinięta się w całej pełni — wszyscy dokładali starań, aby montaż dokonać jak najszybciej. Miały dni, roboty zbliżały się ku końcowi, brakowało jeszcze tylko śrub, niezbędnych do montażu. Wykonanie ich powierzono dwu tokarzom Józefowi NAJEM i Marjanowi JAGODZIE.

Obaj tokarze są zdolnymi i kwalifikowanymi fachowcami. Z chwilą otrzymania polecenia zdawali sobie sprawę, że nawet skracając planowany czas wykonania jednej śruby z 30 min. na 24 — jak to robili dotychczas, nie będą w stanie zrealizować w terminie zamówienia. A tymczasem czas naglił — inni koleżki oczekali właśnie na nich, na te niezbędne śruby o wymiarze 1/2x50. Zaczęli więc zastanawiać się, jakby udoskonalić produkcję, a tym samym jeszcze bardziej skrócić okres wykonawstwa.

— Słuchaj Marian, — zwrócił się któregoś dnia do Jagody tokarz Najem, — tyłeśmy już słyszeli o metodzie Kowalowa. Wiesz, pamiętasz, radziecki inżynier obserwując pracę robotników dokładnie obliczył, że przy umiejętnym rozpracowaniu czynności, przy maksymalnym zaoszczędzeniu zbędnych ruchów, w tym samym czasie można o wiele więcej zrobić operacji.

Pomyśl tylko — jeżeli metoda Kowalowa przyjęła się normalnie w każdym warsztacie pracy, jeżeli tysiące robotników radzieckich i polskich opierają się na niej wprowadzając ulepszenia na swoich placówkach, to przecież i my możemy spróbować...

— Pewnie, masz rację, — odrzekł Jagoda. — Sam już myślałem o tym. Nie ma co, musimy się zająć po robocie i dokładnie omówić każdą operację, każdą czynność wykonywaną przy toczeniu śrub i przypuszczam, że coś wymyślimy. Na pewno jeszcze wykonujemy przy robocie dużo zbędnych ruchów, chwytów — a to zabiera czas. W każdym razie — chodźmy mieli się na głowie postawić, musimy czasokres toczyenia jednej śruki zmniejszyć o kilka minut —

Tokarze nie rzucili swych słów na wiatr. Każdy na swój sposób przemyślał zagadnienie dla obydwu jednak ciekawo i ważne. Długo zastanawiali się nad sposobem wprowadzenia swych myśli w czyn. Raz po raz próbowali swych sił, ograniczając ruchy rąk, rozpracowując jedną po drugiej wszystkie czynności przy poszczególnych operacjach toczenia śrub, prosząc kalkulatora Mosia o obliczenie czasu trwania tych ruchów i chwytów obydwu rąk. Wreszcie zrobili generalną próbę obróbki i oto trud ich został zupełnie nagrodzony — próba przyniosła wspaniałe wyniki. Przy maksymalnym wykorzystaniu czasu pracy, dzięki najdokładniejszemu opracowaniu czynności wszystkich operacji, począwszy od polięciapnięć, poprzez poszczególne fazy toczenia, aż do spłoniwania głowy włącznie, uzyskali skrócenie czasu trwania obróbki jednej śruby o wymiarze 1/2x50 z materiału KNR z 30 minut na 17 minut i 41 sekund.

Dzięki wprowadzeniu racjonalizacji ruchów i czynności według metody Kowalowa tokarze nie tylko skrócili czas wykonania, ale i przez to przyczynili się do terminowego dokonania montażu i obniżyli również koszt wykonania jednej śruby o 42 gr. Równocześnie zaś spowodowali zwiększenie swoich zarobków.

Osiągnięcie tokarzy Najem i Jagody żywo zainteresowało robotników Warsztatu Mechanicznego ZA w Tarnowie. Od tamtego typu prace będą wykonywane w warsztacie ich metodą, co zapewni i szybką realizację zamówień, i obniżkę kosztów produkcji, a równocześnie podniesie wynagrodzenie robotnika.

(Oprac. na podstawie korespondencji ob. Michała Flisaka).

Powstały Powiatowe Komisje Rekrutacyjne kandydatów na studia wyższe w 1952/53 roku

W całym kraju trwają intensywne prace przygotowawcze do przeprowadzenia doboru młodzieży na studia wyższe w nowym roku akademickim 1952/53. W większości powiatów i miast ukonstytuowały się powiatowe lub miejskie i dzielnicowe komisje rekrutacyjne.

Komisje te już obecnie przyjmują ankiety i podania o przyjęcie na studia wyższe od osób, które ukończyły szkołę średnią w latach ubiegłych, a obecnie starają się o przyjęcie na wyższe uczelnie wszystkich tyków. Po ukończeniu bieżącego roku szkolnego komisje rekrutacyjne przyjmują za pośrednictwem szkolnych komisji rekrutacyjnych podania od młodzieży szkół średnich, kończącej naukę w br.

Po rozpatrzeniu podań powiatowe komisje rekrutacyjne przekazują do właściwych wyższych uczelni. Komisje rekrutacyjne posiadają swe siedziby w zasadzie przy wydziałach oświaty właściwych prezydium rad narodowych.

Uczony niemiecki w Krakowie

W dniu dzisiejszym przybywał do Krakowa z NRD profesor Jerzy Klaus z Uniwersytetu im. Fryderyka Schillera w Jenie. Prof. Klaus wygłosi w Krakowie 2 odczyty, a mianowicie: dziś, tj. w czwartek 24 kwietnia w auli UJ odczyt pt. „Gaus — w 175 rocznicę urodzin”, oraz jutro w Instytucie Matematycznym (ul. Jana 22) o godz. 18 odczyt zorganizowany przez Polskie Towarzystwo Matematyczne oraz Polskie Towarzystwo Filozoficzne pt. „O materiałizm w matematyce”.



Adwokatura na nowych drogach

Wywiad z dziekanem Izby Adwokackiej dr I. Pufelessem

W związku z przejściem praktyki radzieckich na formy wyższe, zespołowe, podjęmy rozmowę z dziekanem Izby Adwokackiej w Krakowie adw. dr I. Pufelessem.

— Kwestie prawne, a zwłaszcza prawa i przepisy dotyczące przedstawicieli prawniczych, obrońców, pełnomocników prawniczych — to sprawy trudne i na ogół nieznanne. Zwracamy się więc do Was, ob. Dziękuję za próbę o wyjaśnienie naszym czytelnikom, w jaki sposób projekt Konstytucji reguluje podstawy adwokatury w Polsce Ludowej?

— Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poręcza obywatelom m. in. prawo do obrony z wyboru lub z urzędu. W międzywojennej Polsce samonajemny masy ludowe w rzeczywistości pozbawione były prawa obrony. Ustrój wyżyłki i uciśku, rodzący przestępczość, uniemożliwiał w praktyce ze względu finansowych ludzi ubogim korzystanie z pomocy drogiej i niedostępnej obrony adwokackiej. Dopiero ustrój demokracji ludowej likwidujący stopniowo podłoża ekonomiczne i społeczne przestępczości, przekształcił formalne i papierowe prawo do obrony — w prawo rzeczywiste. Mówi o tym art. 53.

Istnienie adwokatury opiera się również na art. 4 projektu Konstytucji, wale którego ściśle przestrzeganie prawo Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jest podstawowym obowiązkiem każdego organu państwa i każdego obywatela. Adwokatura powołana jest do współdziałania z urzędami i innymi władzami, do udzielania pomocy prawnej zgodnie z prawem i interesem mas pracujących.

— Nie wiemy jeszcze ob. Dziękuję, jak sprawa adwokatury wygląda teraz w praktyce. Dotychczas klient wybierał sobie przedstawiciela prawnego na podstawie polecenia czy wywieści, czy też swobodnie reklamą, jaką miał dany adwokat...?

— ...A obecnie klient też doбира sobie dowolnie przedstawiciela prawnego, ale już zrzeszonego w zespołe adwokackim. Zespoły takie utworzone zostały rozporządzeniem Min. Sprawiedliwości.

— Na jakich zasadach oparte jest tworzenie zespołów adwokackich?

— Tworzenie zespołów oparte jest na zasadzie dobrowolności, zgodnie z art.

— Tak, życzenia klientów odnośnie osoby adwokata, któremu pragną powierzyć sprawę będą zawsze uwzględniane. Praktyka istniejących już zespołów do wiodzi, że klienci coraz częściej zdają się na wybór adwokata przez kierownika zespołu.

— Jak będzie z zachowaniem tajemnicy zawodowej?

— Na podstawie art. 55 ustawy o ustroju adwokatury adwokat jest zobowiązany zachować w tajemnicy wszystkie, o czym dowiedział się z tytułu wykonywania zawodu adwokackiego, a naruszenie tego obowiązku zagrożone jest sankcją dyscyplinarną i karną. Organizacja udzielania pomocy prawnej w zespołach, uniemożliwiła naruszenie tego obowiązku, zwłaszcza w sprawach takich, jak np. sprawy rozwodowe, niekiedy sprawy karne itd. Odpowiedzialność za taką organizację udzielania pomocy prawnej spoczywa na kierownictwie zespołu.

— Czy adwokat, który wstąpił do zespołu może wykonywać praktykę indywidualną?

— Nie. Adwokatowi, który wstąpił do zespołu nie wolno wykonywać praktyki indywidualnej. Przyjmuje on klientów wyłącznie w biurach zespołu. Wszelkie wpłaty dokonywane są wyłącznie za pośrednictwem kierownika zespołu.

— Jak będą organizowane zespoły adwokackie na prowincji?

— Zespoły zorganizowane będą w miastach będących siedzibą Sądu Powiatowego, w pewnych wypadkach również w miejscowościach będących siedzibą Wydziałów Zamięscowych Sądów Powiatowych, jeśli w tych miejscowościach wykonuje zawód adwokacki iść adwokatów, oczywiście pod warunkiem, że zgłoszą oni akces do zespołu.

— Gdzie miesza się zespoły adwokackie w Krakowie?

— Lokale zespołów adwokackich w Krakowie rozmieszczone są w śródmieściu. Zespół nr 1 ul. św. Jana 20, Zespół nr 2 ul. św. Jana 6, Zespół nr 3 ul. Floriańska 18, Zespół nr 4 Rynek Główny nr 38, Zespół nr 5 — Rynek Gł. nr 5 („Szaa Kamienica”), Zespół nr 6 — ul. Grodzka 40, Zespół nr 7 — pl. Dominikański nr 5.

— Dziękuję ob. Dziękuję za udzielenie tak szczegółowych wyjaśnień naszym Czytelnikom. Uspokojenie pracy zawodowej adwokatów wzmocni niewątpliwie zaufanie do obrońców prawniczych.

CO? GDZIE? KIEDY?

Kwiecień 24 Czwartek	Kina: Sztuka: „Urwis Gąvrocha” — godz. 16, 18, 20. Uciecha: „Futro pna na Krógera” — godz. 16, 18, 20. Warszawa: „Człowiek bez jutra” — godz. 16, 18, 20. Apollo: „Cztery pokolenia” — godz. 16, 18, 20. Wanda: „Młodość Chopina” — godz. 15.30, 18, 20.30. Wolność: „Hrabia Monte Christo” — cz. I, godz. 16, 18, 20. Młoda Gwardia — „Skarb”, godz. 15.30, 17.30, 19.45. Dwarcowcy: „Walka o wód”, „Sport radziecki”, „Natchnienie”. Chemik: „Ostatnia noc”, godz. 19. Nowa Huta: „Pierwsze dni”, godz. 18, 20.15.	Pogotowie Ratunkowe: Wydziału Zdrawia Woj. Rady Narodowej w Krakowie, ul. Siemiradzkiego 1, — Telefon 223-22 i 211-12 udziela: a) przez całą dobę pomocy: 1. we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach; 2. w przypadkach położniczych; b) w zachorowaniach dziecięcych (w godz. od 20 do 8). Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę. Apteki: Rynek Główny 49, Grodzka 17, pl. Marcełki 2, Koszoderka 74, Kalwaryjska 27, Waryńskiego 1. Dziur chirurgiczny: I Klinika Chirurgiczna.
--------------------------------	---	---

Eliminacje studenckich zespołów artystycznych

W ub. niedzielę w sali Państwowej Filharmonii w Krakowie odbyły się srodziny skowe eliminacje studenckich zespołów artystycznych z 10 wyższych uczelni Krakowa. W skład jury weszli przedstawiciele Rady Naczelnej ZSP, ZW ZMP, Okręgowego Zrzeszenia Studentów Polskich oraz przedstawiciele świata artystycznego — prof. B. Rutkowski (muzyka), mgr Maria Stosko (choreografia). Eliminacje, będąc podsumowaniem dorobku kulturalnego wyższych uczelni Krakowskich wykazały, że można pogodzić naukę i pracę społeczną na odcinku kulturalnym (większość zespołów — to przedownicy nauki i pracy społecznej). Najlepsze zespoły studenckie wystąpiły w czasie Zlotu Młodych Przedowników Pracy w Warszawie.

Wyniki eliminacji są następujące: w grupie chórów pierwsze miejsce zdobyła Wyższa Szkoła Ekonomiczna, II — Wydział Politechniczny, III — AGH i Akademia Medyczna.

W grupie orkiestr pierwsze miejsce — Wydział Politechniczny, II — Komisja Okręgowa Zrzeszenia Studentów Polskich, III — AGH.

W tańcach: I miejsce — Państwowa Szkoła Pedagogiczna, II — UJ, III — Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego, Akademia Medyczna i Wyższa Szkoła Ekonomiczna.

W grupie recytacji zbiorowych I miejsce — AGH, II — UJ. W spiewie solowym I miejsce zdobył Jan Oramus (WSE), II — Zbigniew Suchy (UJ), III — Al. Momot (WSE).

Za recytacje indywidualne jury wyróżniło wielu recytatorów. Poza tym zespoły zasłużone w pracy społecznej, otrzymały wyróżnienia. Na uznanie zasługują: zespół mandolinistów i doskonały teatrzyk Państw. Wyższej Szkoły Pedagogicznej.

Zdjęcia reprodukowane przez nas przedstawiają: zespół studentów II roku architektury Politechniki Krakowskiej podczas wykonywania montażu o Konstytucji, kwartet studenckiej II roku sekcji dziennikarskiej UJ w składzie: Wanda Idee, Teresa Grzyb, Alina Głowacka i Krystyna Sokół-wicz oraz zespół studentów Akademii Medycznej, który wykonał tańce kozackie.

Kraków na co dzień

Pomyłka w rachunku

Jeden z Czytelników przynosił nam rachunek, wystawiony w barze „Lajkonik” przy ul. Zwierzynieckiej.

Jako ostatnia pozycja w tym rachunku figuruje — mustarda.

Tak jest, mustarda! „2 mustardy — 80 groszy”!

W porządek! Ale uważamy, że ob. płatniczy opuścił jeszcze kilka innych pozycji. Gdzie bowiem policzono za sól?

Nie znajdujemy również pozycji: wyłataczki.

A czyż jest do pomysłenia, aby ów komentarz, po spójzku boczku, który figuruje w rachunku, nie wyciął sobie ust szubkową serwetką? A przecież za serwetkę nie policzono ani grosza.

Wyrażna niedbalost!

Nie policzono również za używanie kryzesa, za miszczenie stółka — ba! nawet za użycie noża i widelca zapomniano polczyć!

Zarząd „Lajkonika” powinien powziąć ob. płatniczych, że liczyć trzeba za wszystkie wieczorem — za oświetlenie elektryczne, w zimie — za opał, w lecie — za wentylację przez otwarte drzwi, których zawiasy niewątpliwie się zużywają.

Doprawdy — wyraźne niedopatrznie w rachunku... L. SAKOWICZ

RT SPORTSPORTSPORTSPO

Nowe Zrzeszenie LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE

Prezydium GKKF podjęło uchwałę w sprawie powołania Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe”.

W związku z powyższym prezydium GKKF powołało do życia prezydium Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe”.

Powołano Zrzeszenie „Ludowe Zespoły Sportowe”, które obejmie swoją działalnością istniejące LZS i prowadzić będzie dalszą działalność organizacyjną i sportową, mobilizując młodzież wsi — pracujących chłopców, członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych, Państwowych i Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych, Gminnych Spółdzielni oraz innych ośrodków pracy, mających siedzibę na wsi — do systematycznego i aktywnego udziału w ruchu sportowym.

Powierzył Powszechnaj Or-

ganizacji „Służba Polsce” opiekę i bezpośredni nadzór nad Zrzeszeniem LZS.

Polecił komitetowi kultury fizycznej, aby udzielił pomocy przy powołaniu władz i organizowaniu Zrzeszenia LZS oraz zabezpieczył stałą i wszechstronną pomoc dla Zrzeszenia LZS.

Jednocześnie prezydium GKKF powołało Radę Główną Zrzeszenia LZS w składzie 26 osób oraz prezydium Rady Główny Zrzeszenia LZS.

W Warszawie obradowała i krajowa konferencja aktywu sportowego Ludowych Zespołów Sportowych.

Na konferencję przybyli przedstawiciele KC PZPR, Główny, przewodniczący GKKF, Faruga i owacyjnie witali, bawiający obecnie w Warszawie radziecy działacze sportowi, zasłużeni mistrzowie sportu docent Romanenko i Mielihow.

Kronika sportowa

W sobotę, 26 bm. o godzinie 19 na stadionie Wieliczka-Garbarni odbędzie się spotkanie piłkarskie a Puchar Polski pomiędzy klubem sportowym Wieliczka-Garbarnia a Ogniwem-Filmowcem.

Przewodniczący Komisji Sędziowskiej GKKF mjr Heudling będzie obecny na spotkaniu dla kandydatów na sędziów bokserskich, które odbędą się w niedzielę, 27 bm. o godz. 10 w lokalu WKRF, ul. Basztowa 6. Egzaminatorami — oprócz wymienionego mjr Heudlinga — będą mjr Strasser, Klemens Bogdanowicz i Moszkowski.

Tu Nowa Huta...

Pod katem V Wyścigu Pokoju Warszawa-Berlin-Praga odbędzie się w dniu 27 bm. powiatowe wyścigi kolarskie Kraków-Nowa Huta na dystansie 10 km dla młodzieży od 15 do 18 lat i 25 km dla młodzieży powyżej lat 18. Zgłoszenia wszystkich posiadających rowery przyjmują w dalszym ciągu KKF w Nowej Hucie A-1 blok 45.

Na terenie pierwszego socjalistycznego miasta Polski — Nowej Huty pracuje obecnie 5 Zrzeszeń Sportowych. Są to: Budowlani (17 kół sportowych i 2690 członków), Kolejarz (2 kola sportowe — 400 członków), Ogniew (1 kóło sporto-

we — 188 członków), Spójnia (1 kóło sportowe — 102 członków), Stal (1 kóło sportowe — 177 członków).

Pierwsza żeńska sekcja piłkarska powstała ostatnio przy Kole Sportowym Baza-Sprężyn w Bięczyżcach z inicjatywy тов. Matysa.

Komitet Kultury Fizycznej w Nowej Hucie w porozumieniu z Powiatowym Komitetem KF w Krakowie zamierza zorganizować w sezonie letnim szereg imprez w tenisie stołowym oraz w piłce siatkowej i koszykowej jako zwody Nowa Huta—Powiat Kraków. (es)

WARSZAWA-BERLIN-PRAGA

prześanka

Stolica: Wojciech Lipiński muzyka: Alfred Gradstein

Polowa nas droga do le-ka, pod w-le-kiej nie-sie dło-ni, na ko-la-się tra-sa na-wle-ka, na pro-tno wód nas go-ni, i-rze, i-dwa, i-tre... Wa-za-wa, Be-rlin, Pra-ga, ma-jow-ia-tnu wiew Wa-za-wa, Be-rlin, Pra-ga, na-wie-że-ty-nie spiew Jak flogę wmas-my nasz na-sza, w-nij do-wa trzy-ty-ty, eł- pro-ste, try slo-wa po-nad tra-sa: bra-te-rszu, po-koj, po-ślep, try do-wa po-nad tra-sa: bra-te-rszu, po-koj, po-ślep!

Królowie byznesu i zysku daremnie wojną stroszą: miliony jednoczy w kół blizku srebrzysta wstęga irasy: i-rat, i-dwa, i-tre... REFREN: Warszawa — Berlin — Praga, majowy wiatru wiew, Warszawa — Berlin — Praga, na wiezro płynię spiew.

Jak flogę wnosimy pieść nasza, w niej słowa trzy spłoty się pręta, try słowa ponad irasę: braterstwo, pokój, postęp. Porwała nas droga daleka, przewodnik nasz — to gołąb, nasz motor — to miłość człowieka, cel sąje zaszykłe kotom, i-rat, i-dwa, i-tre... REFREN: Warszawa — Berlin — Praga, itd.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

AGONCA zatrudniony natychmiast. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia: Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Szcwów i Cholewkarzy Kraków, Koperska 10, Dział Personalny. R-1240

KALKULATORA rutynowanego z długoletnią praktyką obeznanego w wykonywaniu dokumentacji technicznej, planowaniem, oraz kosztorysowaniem prac karografiemo-pomiarowych poszukuje Krakowskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Kartograficzne w Krakowie, ul. Dietla 64. Placa według umowy. R-1241

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWLANICH ORAZ FACHOWCÓW do obróbki wiórowej z duższą praktyką, przyjmje zaraz Dyrekcja Nowej Huty w Krakowie. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować pod adres: Dyrekcja Nowej Huty — Kombinat Centralne Biuro Naboru. R-1210

NIKWALIFIKOWANYCH PRACOWNIKÓW przyjmje zaraz Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Krakowie, ul. Stalna 12. Kwarty dla przyjeżdżających zapewnione. Warunki głący zgodnie z Umową Zbiorową Pracy w Budownictwie. R-1164

Zaginione dokumenty

GARBIN Jan, zam. Rüdink zgubił zaświadczenie rejestracji, wojuskiej wydane RKU Kraków, 1505-g

KUROWSKI Stanisław, zam. Głogowców, zgubił zaświadczenie rejestracji, wojuskiej wydane RKU Myślęcino, kartę meldunkową swoją i żony Zofii, 15006-g

STALMACH Waleenty Zbysław, zam. Boczno, zgubił kartę meldunkową 27/3531 wydaną GRN w Łapanowie

JORASZ Andrzej, zam. Kraków, zgubił kartę meldunkową wydaną przez GRN w Krakowie

STORKOJA Jan, zam. eszkały Kraków, zgubił książeczkę legitymacji PKP Kraków, biletdow wolnej jazdy, kartę meldunkową, 15019-g

SKRZYPO Anna, Kraków zgubiła legitymację służbową wydaną przez Przedsiębiorstwo Państwowe Wiercie nie, Poznańskie, oraz legitymację związkową Zw. Zawod. Pracowników Budownictwa, 1504-g

PRZEPIORA Władysław, Nowa Huta, zgubił kartę meldunkową wydaną przez GRN. Biecz, zaświadczenie wydane przez PRM, Grlica i zaświadczenie II rejestracji wojuskiej wydane Nowa Huta, 15048-g

OŁEK Wojciech, zam. Kobylny, zgubił książeczkę wojuskiej wydaną przez GRN, oraz legitymację Zw. Zawod. DARBOWA Władysław, zam. Kraków-Lagowicki, zgubił książeczkę wojuska wydaną RKU Kraków-Miastko.

PORTRETY-PLAKATY

do dekoracji budynków, wystaw i pochodów, PORTRETY DOSTOJNIKÓW PAŃSTWOWYCH I PRZEDSTAWICIELI RUCHU ROBOTNICZEGO oraz inne materiały propagandowe

NA ŚWIĘTO PRACY I MAJA

poleca „DOM KSIĄŻKI” KSIĘGARNIA WYDAWNICTW NIEKSIĄŻKOWYCH KRAKÓW, BASZTOWA 15